

Uczennica klasy 6c napisała wiersz. Wrzuciła go do skrzynki literackiej. Chce się nim z nami podzielić:

## **Życiowe dylematy**

**Co jest najważniejsze w życiu?  
Nie umiem odpowiedzieć pokrótce,  
Bo choć rymy wzniosę doniosłe  
Na śmierć was na pewno zanudzę.  
Bo w życiu jest bardzo ważna  
Miłość, rodzina, dom, zdrowie  
Przyjaźń, nadzieja, pasja.  
Każdy mi dziś pewnie powie.  
Los niesie trudne role,  
Rozdaje według własnego uznania.  
I o wielkiej sławie marzenia koryguje  
**Niosąc szczęście i niedolę.**  
**Czasami staniesz na deskach**  
**Jeden jedyny raz, chwilę.**  
**Bo reżyser życia dał ci epizod**  
**Ciesz się, że aż tyle!**  
**Bo w życiu jak w teatrze**  
**Nie zawsze główne role grasz**  
**A występujesz z gracją**  
**Cieszysz się że w ogóle masz!****

**Natalia Lipińska**



**DALSZE**  
**PRZYGODY SOWY HUHUSIA**

**Rozdział 14**  
**Tłusty czwartek**  
**Lena Kosiorkiewicz**  
KLASA 3D

Dziś jest tłusty czwartek i Huhuś poprosił Bellę i przyjaciół o wspólne spędzenie tego dnia. Więc Huszhuś poleciał po Bellę i razem kupili pączki. Jak wrócili, przyszedł Pazurek i Łatek. Beti i Lilla już wcześniej się umówiły, więc nie mogły przyjść. Później postanowili, że policzą ile mają pączków i okazało się, że Pazurek i Łatek, razem przynieśli 20 pączków. Na dodatek, jeszcze Bella przyniosła 5 pączków. Razem przyjaciele mieli 25 pączków. Zjedli 10 pączków, później kolejne 10. Zostało im jeszcze 5 pączków. Ok powiedział, że już nie ma miejsca w brzuchu. Ogromnie się zmartwili, że musieliby jej zjeść. Pazurek wymyślił, że muszą się nimi podzielić. Łatek zauważył, że pewnie dla kogoś nie wystarczy. Pazurek i Łatek oddali swoją porcję Belli i Huhusiowi. Mieli tak najedzone brzuchy, że nie mogli już patrzeć na pączki. Huhuś i Bella zostali sami i nie odmówili sobie jeszcze kolejnej porcji słodkości. Huhuś długo jeszcze śnił o tym dniu.



Lena K.

## **Ze Skrzynki Literackiej prowadzonej przez panią Edytę Przybył**

### **Zacznijmy od prostego pytania. Czym jest życie?**

**Tak prawda, po krótkim zastanowieniu się, ciężko jest udzielić odpowiedzi. Dla każdego tak naprawdę, życie będzie czymś innym. U niektórych najważniejszym co mają, dla innych jedną z ważniejszych rzeczy, a dla jeszcze innych czymś zupełnie nieważnym. Tutaj nie ma co krytykować, którejs z grup ludzi, mówiących jak ważne jest dla nich życie. Dla mnie najważniejszymi rzeczami w życiu są rodzina, przyjaciele, sukces, szczęście, zaufanie, miłość i marzenia. Jak można zauważyć wymieniłam więcej rzeczy, niż jedną i to jest jak najbardziej dobre. Nie trzeba się kierować jedną cenną rzeczą w życiu. Czasami nie łatwo wybrać pomiędzy na przykład rodziną, a przyjaciółmi. Nie uważam tego za złe posunięcie. Naprawdę, życiowe wybory potrafią być trudne. Jednak w kwestii czegoś najważniejszego w życiu nie trzeba wybierać jednej odpowiedzi. Zapytałam kilku znanych mi osób, co dla nich jest w życiu najważniejsze. Stwierdzam, że większość z nich odpowiedziała, że jest to rodzina. Innymi odpowiedziami z jakimi miałam styczność były np. przyjaciele, ulubieni wykonawcy muzyczni, miłość i honor, co dowodzi, że wybory poszczególnych ludzi pod jakimś względem są różne.**

**Kamila Rudzińska 7a**

## Uczeń klasy 8d- Adrian Sobczak napisał wiersz o świętach Bożego Narodzenia:

Do nas Gwiazdor nie przychodzi  
Ale kominem Mikołaj wchodzi  
Najczęściej podrzuca prezenty pod choinkę  
I dzieci z rana mają wesołą minkę.  
Mikołaj choć gruby zjada ciasteczko,  
do tego zawsze wypija mleczko  
Szaleje mocno z prezentami-  
Według marzeń zgłoszonych listami  
Gdy pierwsza gwiazdka na niebie świeci  
Z radości krzyczą wszystkie dzieci  
Rodzina zasiadając do kolacji  
przed tym słucha od starszych narracji  
Gdy łezka w oku dorosłych błyska  
Każdy każdemu daje pyska  
Zerkamy też na zwierzaki bo w tę noc wyjątkową  
Potrafią przemówić ludzką mową  
Gdy do stołu zasiadamy  
Wtedy ostro podjadamy  
Jest grzybowa czasem barszcz czerwony,  
Karp w galarecie i także smażony  
Są makielki, sernik i śledziki  
Każdy zlicza kulinarne wybryki  
Bowiem najważniejsze by potraw 12 było  
I by puste nakrycie stół zdołało  
Oznacza ono otwartość na każdego kto do domu wchodzi,  
bo w spragnionym sam Jezus przychodzi  
Pod obrusem jest sianko – symbol narodzenia  
Opłatek na pamiątkę wieczery do podzielenia  
To co jest najważniejsze doskonale wiecie...  
Nie prezenty czy choinka tylko narodzone dziecię  
Ono wszystkich łączy w tę wyjątkową noc  
**I utrzymuje przez rok miłości moc**